Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 219. ŚRODA 27 Września 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła po[illegible] Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nadzwyczajne i [illegible] uwagi.
26	6"	27" 3, 07	+8, 2	3 66	Wschodni słaby	Pogoda	+7. 7
	2	3. 41	17, 6	4 25	Pł. Wschodni średni	Pogoda z Chmurami	18 1
	10	3 86	11 9	4 70	Pł. Wschodni słaby	„	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

(A. N.) W rozwinięciu swobód konstytucyjnych w naszym kraju, nie ostatnie trzyma miejsce założenie „*Towarzystwa wzajemnéj nauki*“ zawiązanego między uczniami Uniwersytetu. Tam to, wzajemnie wiążąc się słowem honoru, młodzież jednoczy się w zamiarze pracy — kojarzy się ogniwami bratniéj miłości i kształcąc rozum i serce przygotowywa Ojczyźnie nowe pokolenie zacnych Obywateli.

Nie tu miejsce skréślania kilkomiesięcznéj historyi tego towarzystwa; i nie tu miejsce wykazania wszelkich wypływających zeń korzyści, bo tem wszystkiem zajmie się Redakcya pisma, jakie toż zgromadzenie wydawać zamyśla: dziś damy tylko ogólny zarys organizacyi całego Towarzystwa. Dzieli się ono na pięć wydziałów: *Literacko-historyczny*, — *prawny*, *matematyczny*, *lekarski i sztuk pięknych*.

Każdy wydział obiéra sobie prezesa, wice prezesa, sekretarza i oprócz tego deleguje członka do Rady ogólnéj.

Aby być przyjętym na członka, potrzeba być nieposzlakowanéj konduity i posiadać potrzebne wiadomości. Przed przyjęciem takowego, wydział głosuje i większość orzeka.

Obowiązkiem członka głównym jest cnota i praca; ostatniéj dowody piśmienne — od czasu do czasu na posiedzeniach odczytywane być winny. Towarzystwo to przez JW. Gubernatora potwierdzone, rządzi się osobnym statutem i odbywa co tydzień *wydziałowe* — a co Sobota *ogółowe* posiedzenia.

Na posiedzenia ogółowe wolno jest każdemu z członków wprowadzać osoby obce, za których zachowanie się jest odpowiedzialnym.

W zakończeniu tego artykułu dołącza się listę osób, którym obecnie ster Towarzystwa powierzonym został.

Wydział Lit. hist.: Prezes Lenartowicz Teofil; Wice-Prezes Miłkowski Julian; Sekretarz Sorg Kwiryn; Członek delegowany Ostrzeszewicz Ignacy. —

Wydział Prawny: Prezes Kalinka Kazimierz; Wice-Prezes Grabowski Maxym.; Sekretarz Fedorowicz Kazimierz; Czł. Deleg. Tuszyński Ferdynand.

Wydział Matemat: Prezes Młocki Włodzimierz, Wice-prezes Janicki Ignacy; Członek Delegowany: Gawroński Kazimierz.

Wydział Lekarski: Prezes Berdau Felix; Wice-prezes Harajewicz Józef; Sekretarz Chorubski Michał; Członek delegowany Babiński Romuald.

Wydział sztuk pięk.: Prezes Świerzyński; Sekretarz Łuszczkiewicz Władysł.; Członek delegowany Szynalewski.

(A. N.) Dowiadujemy się z pewnego źródła, że wczorajszéj nocy warty i patrole były podwojone na Podgórzu, z placu działa były wzięte i w szpitalu ustawione z zapalonemi lontami, słowem wszelkie przygotowania jak gdyby do boju. Dziwić to powinno koniecznie każdego spokojnego Obywatela tém bardziéj, że gdy całe nasze miasto jest najspokojniejszych dążności, i ani myśli o żadnych nieprzyjaznych krokach przeciwko wojsku — przeciwnie władze wojskowe zawsze mają doniesienia niepokojące, a wymagające *wojennych ostrożności*. Czy to takie ma być zaufanie pomiędzy poddanymi tegoż samego konstytucyjnego państwa? Z drugiéj strony dochodzą nas wieści: że nietylko most jest podminowany — ale że i zamek ma być podminowany ze czterech stron — Pytamy się dla czego? Jakie być mogą powody takich *ostrożności wojennych?* albo raczéj *piekielnych?*. — Wzywamy was Szanowni Obywatele M. Krakowa! ażebyście mając dobro Miasta na celu, wysłali Deputacyą do Naczelnika Rządu z zapytaniem, co znaczą podobne ostrożności, i czy Władza wojskowa niemogłaby wskazać Autora tych niepokojących wieści, albowiem tu chodzi o życie i dobro Obywateli, a jeżeli są zbrodniarze, którzy intrygują frymarcząc krwią ludzką, takich Władze powinny nam wskazać. — Co się zaś tyczy podminowania zamku, i o to powinna Deputacya przemówić stanowczo, albowiem to jest ostatnia z pamiątek naszych świętych Narodowych nietykalnych, któréj nam dotąd wrogi nasze nie zniszczyły. Zresztą wysadzenie w powietrze Zamku wiadomo jakie skutki sprowadziłoby na Miasto, dla tego Władze miejskie o wszystkich podobnych budowach wiedzieć powinny; podobne przygotowania sam szatan tylko wymyślić może, którym to przygotowaniem jeżeli się teraz na Sejmie nieoprzecie, a zamiar do skutku dojdzie, to pobyt każdego Obywatela w Krakowie, byłby tém samem, co siedzieć na Beczce prochu, pod którą tleje lont zapalony.

J. S.

(A. N.) Powziąwszy wiadomość iż autorem artykułu w Gazecie Krakowskiéj Nre. 216 z d. 23 Września b. r. zamieszczonego, jest P. Mikołaj Lisowski Med. Dr., i że przedostatnie ustępy tegoże artykułu mnie dotyczą, jak to sam autor oświadczył zmuszony się widzi uczynić Panu M. L. w tym względzie niektóre zapytania. —

Pytam ci się autorze, do czego nam służy wolność druku? czy żebyśmy wyświetlali prawdę, lub też niesłusznie kogo czernili? — Pytam ci się dlaczego poważyłeś się oczerniać mię publicznie, jakobym trudnił się roznoszeniem list? jaki masz na to dowód?. Mnie czynić podobne zarzuty, który pierwszy złorzeczyłem przeciw wszystkim, narzucającym ułożone już listy? a czego dowód w każdym razie wskazać Ci jestem gotów? Daléj nazywasz mię reakcyonistą — dlaczego — oto dlatego, że Panu Wincentemu Kołodziejskiemu obnoszącemu listę kandydatów (czego świadkami byli dwaj obywatele)— na któréj siebie i ciebie godny autorze zamieścił, przeciwne co do ciebie Panie M- L. objawiłem zdanie— Ciebie więc miałem zamieścić w swéj liście na radcę? ciebie, którego niecne postępowanie dość cofnąć się dwa lata wstecz, przypomnieć sobie można! I ty autorze, za objawienie podobnego zdania nazywasz mię reakcyonistą? czyż nie wolno jest każdemu zdanie swe wyjawić tem bardziéj i słuszne? — Miałżebyś to czoło Panie M. L. domagania się zaszczytu zasiadania w Radzie miejskiéj, w gronie prawych obywateli, chyba dla tego abyś znów podobną poprzedniéj odegrał Rolą?.. a potém... potem fugam dare!!!

Jakże śmieszną jest rzeczą, czytać twe Panie Lisowski pochwałki — mienisz się Mężem zasłużonym, który ciągle z własnym niebezpieczeństwem przeciw gwałtom i przymocy walczył — pytam się gdzie i kiedy? Wykaż to autorze, boć jeszcze z téj strony zasług twych nie znamy!!! Dziwna rzecz, że zwolennicy twoi nie poznali cię jeszcze i ślepo w maxymy twoje wierzą — może nie wiedzą — że pod tą Maską niby otwartości, — ukrywa się żądło zjadliwéj zmii — Mówisz następnie Panie M. L. że się obawiam, abyś o mnie jakiego gorszącego factum nie ogłosił — pytam się, a nawet wzywam nietylko ciebie, ale i wszystkich, do ogłoszenia jakiegoś tam factum gorszącego, potępiającego mię? Nie sądź Panie M. L. abym się chciał chwalić — wiédz tylko o tém, że sumienie mam czyste — opinii o mnie mianéj i imienia mego, niczém nie splamiłem i nie splamię — a co się tycze zarzuconéj mi przez ciebie potwarzy, czuję się zupełnie niewinnym. — Godny Pedagogu, pisz co ci się podoba przeciw komukolwiek, ale pisz rzetelną prawdę, poprzyj dowodami, nie kalaj się miotaniem kłamstw? Jeżeli posiadasz tajemnice jakie Krakowa, czemuż ich nie ogłosisz, lub przynajmniéj na wykład tychże, nie poświęcisz parę chwil, a toby więcéj może znęciło uczniów do pobierania od ciebie Panie Lisowski edukacyi!!

Nakoniec, szanowny autorze, wspominasz o mém wychowaniu — pytam się, któż cię wychował jeżeli nie zacna może matka? ale matka, która chciała widzieć w tobie syna prawego z sercem łagodném i szczérem; niestety, zawiodła się, bo jad złości zatruł w tobie Panie M. L. łagodność i szczérość. —

Kończąc, oświadczam ci P. Mikołaju Lisowski, że pisałem dość z zimną krwią, bo niewinność spotwarzona wymagałaby wytknięcia ci czegoś więcéj, życzę ci autorze, abyś porzucił to pióro, żmii żądłem nasycone, a zamiast pisania kłamstw i spotwarzenia niewinnego, boć to ojczyzny naszéj nie zbawi, czas ten obrócił na korzystniejszy wykład Jeografii, dla braci rzemieślników.

Dr. Pr. Stanisław *Tyrchowski.*

(A. N.) W dniu 26 b. m. o godzinie 7méj wieczorem przechodząc ulicą Sienną do swego mieszkania, zostałem napadnięty przez 6ciu żołnierzy z pułku piechoty, którzy wypadłszy z szynkowni naprzód kilkokrotném uderzeniem a następnie pchnięciem bagnetu pozbawili mnie przytomności — wydałem krzyk gwałtowny — mnóstwo ludu się zbiegło, lecz każdy lękał się przystąpić do zajadłych awanturników, którzy dusząc mnie za gardło chcieli wydrzeć mi życie; i dopiero krzyk ludu obronił mię od tych rozbójników. Obywatelu Jenerale Szlik! czyliż zechcesz położyć koniec tym bezprawiom, które się tu dzieją, w *państwie konstytucyjném*? cóż nam po życiu, skoro każdéj chwili niepewniśmy jego? liczne gwałty jakich się dopuściło wojsko na osobach tutejszych czyż zostały ukarane? i kiedyż już nakoniec ustaną rozboje? Zechciej Jenerale poskromić żołnierzy którzy Cię otaczają; wróć spokojność i bezpieczeństwo Obywatelom; bo inaczéj lud do własnéj obrony zmuszonym będzie. Ja sam nie wyjdę już więcéj na ulicę bez ostréj broni i jeżeli zostanę podobnież napadnięty jak wczoraj, ratować się będę odwetem. *Konstanty Łuniewski.*

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń 23 Września. Dwa okręta liniowe francuzkie wypłynęły zportu w Tryeście po krótkim pobycie. Austryacka flotylla sposobi się do blokowania Wenecyi, gdzie *Tomaseo i Manin* ciągle jeszcze stoją na czele tymczasowéj rzeczypospolitéj. Los Wenecyi zdaje się zbliżać ku rozstrzygnieniu, podobno dwa pośredniczące mocarstwa życzą sobie, aby Wenecya do Austryi przyłączoną została. Radecki po wéjściu do Medyolanu, zmniejszył bezpośrednio podatki, uciskające szczególniéj uboższą klassę ludności jak np. podatek od Soli i t. p. tymczasem zaś z drugiéj strony, w państwie papiezkim nałożył *niezmierne kontrybucye* które co 14 dni ściąga niby na wynagrodzenie szkód. Uderzający sposób w jaki deputowany czeski Rieger zapytał ministra wojny łatwo się wyjaśnia ztąd że czeska partya pragnie być niezależną od Ministerstwa i że uczuła w sobie potęgę i brzydzi się absolutną reakcyą. Jeden choćby tylko chwilowy kompromis partyi sławiańskiéj i oppozycyi *zmieniłyby z gruntu stan rzeczy w Austryi.*

Jellaczycz znajduje się w Kis-Komarom, między Veszprim i Sztuhlweissenburg. W Kanisza zostawił 8.000 załogi. Twierdze węgierskie Eszek, Komorna, Leopolsztat, i t. d. ogłosiły się naprzód za neutralne wśród nastającéj walki. Wojsko rozłożone w Węgrzech, składa się po największéj części z niemieckich hufców; zatém można sobie łatwo wystawić z jaką wiernością ulega i ulegać będzie

dzie węgierskim rozkazom. Austrya w Węgrzech śliczną odgrywa rolę!! *(O. Z.)*

W północnych Węgrzech pokazały się 2 proklamacye: Miłosława Hodzy, Stura i Hurbana. — Wszyscy trzéj są znani, jako zapaleni mowcy na ostatnim zjeździe słowiańskim w Pradze, sławni w literaturze wszechsłowiańszczyzny i w polityce. Kilka tysięcy górali zeszło z gór Kopanicze, stawiając się pod rozkazy Hurbana, w szeregi jego ochotników. — D. 21 przedarli się do Otura, zkąd przez Neusztat nad rzeką Wagą pociągną do wyższych komitatów, gdzie już ich wysłanniki torują im drogę. W odezwach rzeczonych wezwani są węgierscy Sławianie północni do nieuznania władz komitatowych ani sejmu, ani ministerstwa w Peszcie, lecz aby się *samodzielnie urządzali.*

Gazeta nadodrzańska pisze: „możemy donieść z pewnego źródła, że sprawa lombardzko-wenecka roztrzygnie się w krótce, i to na drodze dyplomatycznéj, w taki sposób, jak my to już poprzednio namienili. To jest, że Austrya zatrzyma Królestwo lombardzko-weneckie i wyniesie jednego z książąt domu panującego na tron, jednakże tak, iż Lombardya otrzyma osobną konstytucyę, osobną administracyę i instytucye narodowe. Koszta wojenne musi cboć w części Karol Albert ponieść. Nakoniec Wenecya zostanie ogłoszona miastem wolném i z portem wolnym. Gabinet francuzki zrobił jak się zdaje Prusom propozycyę, aby się przyłączyły do francuzko-angielskiego pośrednictwa, ale na zasadach dopiéro opisanych. Prusy chciały już na ten projekt przystać, lecz ministeryum tymczasem upadło.

Frankfurckie wypadki zrobiły większe wrażenie na tutejszych mieszkańcach niż się rząd spodziewał. Rachują tutaj na pewno żę powszechne powstanie w zachodnich Niemczech wybuchnie i raz przecie dyktatura wojskowa zostanie zniszczoną. — Dzienniki w Peszcie zawierają *„przepowiednią Kossuta“* w ktoréj dowodzi Węgrom że dopiero z téj walki o życie w swéj prawdziwéj sławie odrodzeni powstaną. Porównywa on Pochód Jellaczycza z nawałą złotéj hordy Dzingiskana. — Zaciągi do wojska dla Węgier odbywają się tu nadzwyczaj spiesznie. D. 25 odéjdzie tam znowu jeden zupełny korpus.

Książę Windyszgrec uda się w rzeczy samėj jako drugi dowódzca do Włoch; *Welden* zaś przybędzie do Wiédnia spokojność i porządek przywrócić. — W Berlinie *Wrangel*, w Wiédniu *Welden*, dwaj bohaterowie bez zarzutu! Pytanie: po cóż takich walecznych ludzi sprowadzać *do miasta?*

Od wczorajszego posiedzenia sejmowego nastąpiła wzajemna umowa między czeską prawą i lewą stroną, *w duchu Demokratycznym.* Głoszą tu za rzecz niezawodną, iż w Pradze w tym miesiącu do wielkiéj przyjdzie rewolucyi, przeciwko wojsku. — Min. Szwarcer dostał już uwolnienie; tymczasowo zastąpi go Hornbostl min. handlu

O zwycięztwie Węgier nic jeszcze urzędownie Wiédeń nie otrzymał.

24 *Września.* Wczoraj i dziś zaszły tu zbiegowiska uliczne, w Gumpendorf, przed mieszkaniem fabrykanta, który się poważył łżyć legię akademicką. Wojsko wyruszyło, lud rozstąpił się, unikając wszelkiego powodu do walki. — Dziś poświęcono chorągiew gwardyi narodowéj, przy czém znajdował się przyszły następca tronu ks. Franciszek Józef w uniformie pułkownika dragonów.

Prywatne wiadomości z Węgier donoszą, że Jellaczycz zajął bez wystrzału miasto Sztulwaissenburg. Swiadkowie naoczni mówią, że obwarowanie Pesztu i Budy odbywa się z nadzwyczajnym zapałem. Mężowie i kobiéty rozmaitego stanu, nawet *damy wykwintne* dzielą się wspólnie pracą na szańcach.

Wiédeń 22. Wczoraj wieczór oświadczył Mayer przed komitetem studenckim *pod przysięgą*, że mu Major Bubna przy odejściu z węgierskiego obozu, opowiedzieć kazał w Wiédniu co następuje: — „Węgierskie wojska szanując cesarskie chorągwie, nie chciały strzélać do Kroatów ani ich zaczepiać. A gdy Jellaczycz daléj postępował, wysłał Bubna kilku oficerów do niego, aby im okazał swoje pełnomocnictwo. Jellaczycz zaś powiedział: *„nie ma już więcéj austryackiego rządu, ani Austryi, ja ją dopiéro utworzę; nie zatrzymujcie mię, bo moja droga prowadzi przez Peszt, muszę wprost do Wiédnia, aby tam skarcić hołotę.*

CZECHY.

Praga 19 *Września.* Rozprzężenie, które tak długo w naszém mieście panowało między wojskiem a stanem cywilnym, znika już i wzajemne porozumienie następuje widać że teraz wojsko nie da się już użyć do celów konstytucyi przeciwnych bo pojmuje że znienawidzona przez nie partya demokratyczna. chce wolności nie dla szczególnych stanów lub osób lecz dla wszystkich w ogóle. — Pisma w czeskim języku wychodzące pomnażają się.

SZWAJCARYA.

Radecki już we Włoszech wszystkim się naraził. Dnia 18 Września przesłał nową notę do rządu Tessyńskiego, w któréj oświadcza, iż wszelkie związki między Lombardyą a kantonem Tessyn odtąd ustają, i że wszystkich Tessyńczyków z Lombardyi wypędzi. Wiadomość tę potwierdza urząd pocztowy w Zurychu.

Bern 20 *Września.* Wczoraj na posiedzeniu sejmowem toczono rozprawy względem odwetu Radeckiego. Wszystko oburzone najmocniéj przeciw postępowaniu feldmarszałka. Podczas rozpraw względem tego przedmiotu oświadczyła Genewa, aby zapytano Austryi, czy środki przez Radeckiego użyte potwierdza, a wtedy niepozostaje Szwajcaryi nic innego jak *wydać wojnę Austryi.* Tymczasem zaś trzeba postawić na granicy 20,000 wojska aby słowom powagi dodać. — Lecz inne Kantony zażądały aby złożono komissyę sprawozdawczą i ta dopiero ma zrobić wnioski względem tego przedmiotu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 25 *do dnia* 26 *Wrześ.*

Jaruntowski Jan Dep. Bobrowski Juliusz, z Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nr 4945.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek podania P. Macieja Fischera i P. Józefy z Fischerów Brandysowéj o przyznanie Im spadku po ś. p Salomei Fischerowéj Matce Ich pozostałego z summy *a)* ZłR. 450 Conwencyjną Monetą na Sklepie w Sukiennicach pod L. 2; *b)* — z summy Złp. 10,110 na Domach pod L. 448 449 450 451 i 460 w Gminie 4téj *c)* z summy Złp. 30,100, na Domu Nre. 550 w Gminie 5téj i *d)* z summy Złp. 3,000 na Domu pod L. 541 574 w Gminie 5 M. Krakowa hypotecznie ubezpieczonéj — składającego się — Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora stosownie do Artykułu 12 Ustawy Hypotecznéj z roku 1844 wzywa wszystkich prawa mieć mogących do pomienionego spadku, aby z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili się, gdyż po upływie terminu tego, spadek w mowie będący, zgłaszającym się sukcessorom przyznanym zostanie.

Kraków d. 22 Sierpnia 1848 r.

Sędzia Prezydujący
J *Pareński*

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nr. 703. z r. 1847

Cesarsko - Królewski

Sąd Pokoju Okręgu III. Mogilskiego.

Na zasadzie Art. 52 Ustawy o posiadłościach Włościan usamowolnionych tudzież Art. 12 ustawy Hypotecznéj z r. 1844 wzywa wszystkich prawo do spadku po niegdy Bronisławie z Gładysów Łyczkowéj inaczéj Łykowéj z domu pod L. 23 w Nowéj Wsi stojącego składającego się — mieć mogących, ażeby w terminie trzechmiesięcznym od datty ogłoszenia niniejszego wezwania rachując z prawami swemi do C. K. Sądu Pokoju Miasta Krakowa Okręgu I. pod prekluzyą zgłosili się, w razie bowiem bezskutecznie upłynionego terminu, spadek powyższy na rzecz i imie zgłaszającego się Franciszka Łyko, syna Bronisławy Łykowéj przyznanym zostanie. —

Kraków dnia 4 Września 1848 r.

Sędzia Pokoju
(podpisano) *I. Louis.*
Pisarz Sądu Pokoju
(2r.) (podpisano) *Bogucki.*

Nr 4875.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prozby Piotra Filińskiego jako Ojca i Opiekuna małoletnich dzieci po żonie jego *ś.p.* Kunegundzie z Lewandowskich Filinskiéj pozostałych działającego, o przyznanie spadku tymże małoletnim po matce ich Kunegundzie Filińskiéj pozostałego z połowy realności Nro. 75 w Gminie VII Kleparz sytuowanéj, składającego się — wniesionéj — C. K. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie Art. 12 Ustawy hypotecznéj r. 1844 wzywa wszystkich prawa mieć mogących do rzeczonego spadku, aby z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili się — gdyż w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie takowego, spadek rzeczony zgłaszającym się sukcessorom to jest Piotrowi, Stanisławowi, Katarzynie i Maryannie Filińskim przyznanym zostanie.

Kraków dnia 17 Sierpnia 1848.

Sędzia Prezydujący
Brzeziński.

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

OBWIESZCZENIE.

Z polecenia C. K. Salinowy, Administracyi Ces. Król. Urząd Ekonomiczny w Jaworzniu w Okręgu Krakowskim, podaje do publicznéj wiadomości iż w dniu 2 Październ. 1848 r. z zastrzeżeniem wyższego stwierdzenia prawo wyszynku i wyrobu, piwa, wódki i miodu, jak też pozwolenie na wyszynk wina, włącznie z czasowém użytkiem do tejże rządowéj Propinacyi należących budowli, naczyń, sprzętów i gruntów, a to mianowicie w Rządowych wsiach, Jaworzno, Niedzieliska, Długoszyn, Szczakowa, Dąbrowa, Byczyna i Jeleń, jako też w wszystkich do tychże wsiów przynależących osadach w trzechletnią dzierżawe, t. j. od 1 Listopada 1848 aż do ostatniego Październiaka 1851 wypuszczoną zostanie.

Licytacya poczyna się na dniu 2 Października 1848 o godzinie 9téj przed południem, i kończy się w tym samym dniu o godzinie 6téj wieczór — godziny południowe od 12téj do 2giéj popołudniu są wyłączone. — Późniejsze Deklaracye lub ustne podawania ceny w żaden sposób przyjęte nie będą.

Podawania ceny mogą być za pomocą pisemnych, pieczęcią i 10% *vadium* z napisem (*Deklaracya względem nabycia dzierżawy Propinacyi Jaworznickiéj* zaopatrzonemi deklaracyami, lub téż ustne w kancellaryi Ces. Król. prow. Urzędu Górniczo Hutniczego, gdzie się licytacya odbywać będzie, do godziny 6téj wieczór oddanemi. Wszyscy w chęci Dzierżawienia będący, z tém dodatkiem uwiadomiają się, iż względem bliższych warunków téj dzierżawy, tak w Ces. Król. Administracyi Salinarnéj w Wieliczce, jako téż w Ces. Król. Urzędzie Górniczo Hutnickiém w Jaworzniu, i w Ces. Król. Urzedzie Ekonomicznym w Niedzieliskach podczas zwyczajnych godzin urzędowych z głosić się mogą. W ostatnich wymienionych urzędach mogą także pisane zapieczętowane Deklaracye, dniem przed licytacyą do Depozytu być złożone.

Otworzenie wszystkich Deklaracyi stanie się urzędownie w przytomności wszystkich przy ustnéj licytacyi znajdujących się konkurentów, i to w końcu licytacyi ustnéj t. j. o godzinie 6téj dla tego téż dotąd wszystkie pisemne podawania złożone być mogą

Vadium zaś, najwięcéj ofiarującego, z jednéj lub z drugiéj strony pozostałego, aż do zupełnego złożenia kaucyi zatrzymanym będzie, która 4tą część dzierzawy jednorocznéj stanowi. — *Vadia* reszty licytujących po zupełném ukończeniu licytacyi właścicielom zwróconemi zostaną.

Każden w chęci wydzierżawienia powinien pod temi warunkami oznaczone *vadium* w gotowiźnie albo też w papiérach Rządowych w ręce komissyi licytacyjnéj złożyć, oprócz tego majątek swój, do tego przedsiewzięcia potrzebny, jako też dobrą opinię, i że Ces. Król austryacki poddany jest, wiarogodnemi świadectwami wykazać.

C. K. Urząd Ekonomicz. Państwa Jaworzna.
W Niedzieliskach d. 21 Września 1848.
Jan Klein.

Redaktor **Władysław Izycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**